

Recepty nie ma

21.07.2011.

CHOSZCZNO Przeżyli ze sobą pół wieku. Jak im udało się tego dokonać? Pan Eugeniusz odpowiada, że recepty na udane małżeństwo nie ma, ale podkreśla, że ich pięćdziesiątka była wyjątkowo udana.

BRONISŁAWA

i EUGENIUSZ KUTA ze Starego Klukomia w choszczeńskim Urzędzie Stanu Cywilnego odebrali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Pani Bronisława ma 69 lat, jej mąż Eugeniusz 74, ona pochodzi z lubelskiego, on z kieleckiego. Spotkali się w 1960 roku w Żeńsku, siedem miesięcy później wzięli ślub. – Bronisława była piękną kobietą, zauroczyła mnie jej uroda, a ponieważ miałem innych konkurentów to musiałem zawalczyć o nią – jubilat z uśmiechem opowiada, że choć wtedy był nieśmiały w podbijaniu serca swej wybranki to jednak bardzo waleczny. Państwo Kuta pięć lat po ślubie przeprowadzili się do Starego Klukomia. Oboje pracowali na kolei. Wychowali dwie córki i doczekali się 7 wnuków. Starsza Barbara mieszka w Czechach, młodsza Alicja w Pławnie. Pan Eugeniusz z radością dodaje, że lata, które przeżył z małżonką były wyjątkowo udane. Jednak recepty na szczęście nie podaje, bo jej nie zna. – W związku jak w życiu bywa różnie, ale jakoś się ciągnie i już – podsumowuje.

Podczas złotej rocznicy Państwo Kuta w towarzystwie rodziny odnowili przysięgę małżeńską w Urzędzie Stanu Cywilnego w Choszcznie. Przyjął ją kierownik USC MARIUSZ PRZYTUŁA, a specjalne życzenia i gratulacje złożył im wiceburmistrz ADAM ANDRIASZKIEWICZ.

Katarzyna Jezierska